

Krzysztof Lesiak, Janusz Mróz

Brązowa kopia drzwi płockich



28 lutego 1982 r. w katedrze płockiej odbyły się uroczystości przekazania i poświęcenia tzw. drzwi płockich. Fakt ten był finałem starań kilkudziesięciu osób, które za cel postawiły sobie umieszczenie w portalu głównym katedry kopii drzwi, które już prawdopodobnie w XV w. znalazły się w soborze św. Zofii w Nowogrodzie Wielkim. Pierwotnie zakładano, że poświęcenie odbędzie się 28 grudnia 1981 r., jednak wprowadzenie stanu wojennego spowodowało zmianę terminów. Mimo trudności wynikłych z tej sytuacji, w uroczystościach wzięło

udział około 20 000 osób. Prócz zgromadzonych wiernych obecni byli oficjalni przedstawiciele rządu PRL, licznie przybyli dostojni przedstawiciele Kościoła, z prymasem Józefem Glempem na czele.

O potrzebie powrotu niezwykłych drzwi zaczęto mówić publicznie przy okazji przebudowy katedry, na początku XX w. Były starsze i wspanialsze od drzwi katedry w Gnieźnie. Powstały w latach 1152-1154 w Magdeburgu, ufundowane przez biskupa Aleksandra z Malonne, który zbudowaną przez siebie katedrę płocką konsekrował w 1144 r. Znaczenie ośrodka płockiego podnosiło posiadanie, wzorem najznamienitszych miast europejskich, drzwi katedry składających się z 48 brązowych płyt z płaskorzeźbami przedstawiającymi najważniejsze cykle biblijne. Kompozycyjnie drzwi zostały podzielone i obwiedzione bogatymi bordiurami z dekoracją roślinną.

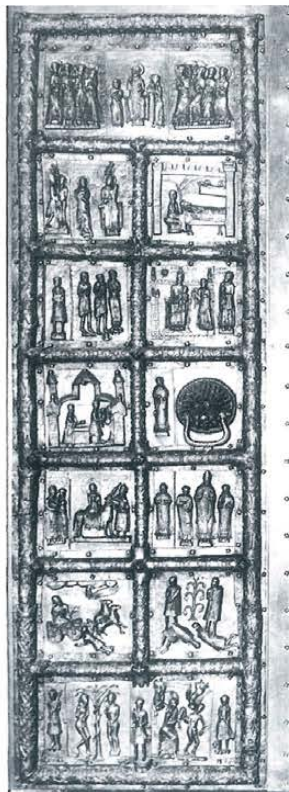
Początkowo mówiono o konieczności wysunięcia propozycji odkupienia drzwi przez rząd polski. W 1919 r. opublikowany został artykuł Michała Walickiego, w którym czytamy: *Przypominając istnienie tego dzieła sztuki o tak ogromnym dla Polski znaczeniu, mam na myśli konieczność podjęcia próby jego wykupu przez Rząd Polski [...] i przyzdobienia nim na nowo przastarego*



tumu. [...] czyż nie są warte ofiary złota niesamowite w swym uroku, bezcenne dla polskiej kultury brązowe drzwi kościoła Panny Marii Większej na Mazowszu?

Przygotowania do obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego były okazją do wysunięcia

propozycji wykonania kopii drzwi. Na konferencji naukowej, zorganizowanej w Płocku w listopadzie 1956 r., zanotowano następującą wypowiedź prof. Aleksandra Gieyszтора: *Należy zdobyć minionych wieków zabezpieczyć, a nawet więcej – przez odtworzenie tego, co*





w przeszłości zniszczyła ręka wroga lub niesprzyjające warunki społeczne – przywrócić pozostałym zabytkom pełny blask. Jako przykład takiego postulowanego zabytku można wymienić sprawę romańskich drzwi katedry płockiej [...] Należałoby obecnie wykonać odlew tych drzwi i odlew ten umieścić w katedrze.²

Sprawa wykonania kopii zaczęła nabierać realnych kształtów od 1970 r., kiedy to prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego, zwiedzając Muzeum Historyczne w Moskwie, przy okazji XIII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych zwró-

cił uwagę na gipsową kopię Drzwi Sigtuńskich soboru sofijskiego w Nowogrodzie. Obecność charakterystycznej postaci biskupa Aleksandra na jednej z kwater potwierdzała niezbicie, że chodzi o drzwi płockie.

Uchwała Towarzystwa Naukowego Płockiego, postulująca wykonanie kopii drzwi, znalazła właściwe poparcie w Ministerstwie Kultury i Sztuki, które w niedługim czasie uzyskało pozwolenie Ministerstwa Kultury ZSRR na sporządzenie kopii obiektu.

Pod koniec 1971 r. zespół konserwatorów z Pracowni

Konserwacji Zabytków – Oddział w Szczecinie wykonał w Nowogrodzie silikonowe matryce (negatywy) poszczególnych kwater i bordiur drzwi płockich. Po powrocie do Szczecina konserwatorzy sporządzili odlewy elementów drzwi, wypełniając formy żywicą epoksydową zabarwioną na kolor ciemnobrązowy. Te z kolei umieszczono na drewnianym podłożu i w lipcu 1972 r. wystawiono w szczecińskim Muzeum Narodowym, a następnie w Muzeum Historycznym w Warszawie.

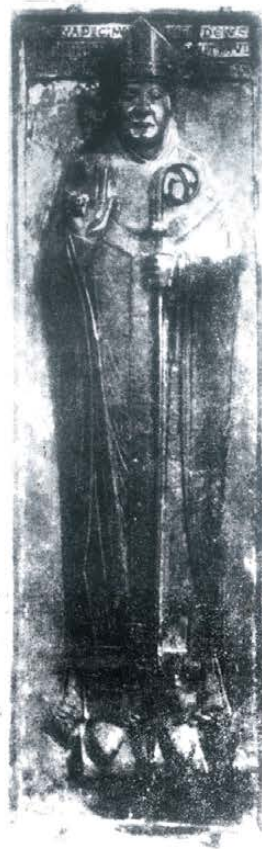
Informacja o wystawie, zamieszczona w *Trybunie Ludu* z 10 sierpnia 1972 r., w części podsumowującej brzmi: *Ostatecznym przeznaczeniem rekonstrukcji słynnych drzwi, wykonanej nowoczesnymi środkami w tworzywie sztucznym, jest umieszczenie jej na dawnym miejscu oryginału w katedrze płockiej.*

Nie wiadomo, kto podjął taką decyzję, jednak wzbudziła ona sprzeciw. *Stosowna w muzeum ta kopia będzie jednak fałszywa w katedrze* – podsumowała trafnie kwestię Małgorzata Dipont na łamach *Życia Warszawy* 16 sierpnia 1972 r.

Na kilka lat wokół drzwi płockich zaległa cisza. Jednak TNP, z jego prezesem dr inż. Jakubem Chojnackim, nie dało za wygraną. Udało się znaleźć sponsora, który zadeklarował, że sfinansuje część kosztów sporządzenia brązowej kopii. Sponsorem tym była płocka Petrochemia.

Pozostałą część pieniędzy – około połowy kosztów – wyłożyło MKiS.

Brązową kopię wykonali rzemieślnicy i konserwatorzy z PKZ w Warszawie. ♦



¹ M. Walicki, „Ofiara złota” *Arka*, Warszawa, styczeń 1919, s. 26-27.

² „Notatki Płockie” nr 3-4, 1957, s. 4.

